

**CENY PRENUMERATY:**

Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10-50, z dostawą K 12-50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20—, z dostawą K 22—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całym Państwie Polskiem K 12-50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22—. Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerczy. Cena egzemplarza w Lwowie na prowincyi 60 hal. Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

**CENY OGŁOSZEŃ:**

Za wiersz nonpar. 1 K (1 Mk.). Drobnie ogłoszenia od wyrazu 30 h. (30 Ł) gęstym drukiem 60 h. (60 Ł) — „Nadesłane” i „Nekrologia” za wiersz nonpar. 3 K (3 Mk.). Komunikaty i po kronice za wiersz nonpar. 5 K (5 Mk.). Do ogłoszeń umieszczanych w numerach świątecznych, sobotnich i niedzielnych dopłaca się 50 procent. W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze dzienników „Promień”, ul. Widok 1. 19.

# GAZETA

# WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 po poł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/l. R kopsów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 4912

Lwów, wtorek 4 listopada 1919

Rok IX

## Nowogród Wołyński w naszych rękach! Rząd sowiecki ewakuuje Moskwę!

### Niepodobna!

Zamiast kłzyża zasługi — zamknięcie pism?

Lwów, 3 listopada.

Wczorajszy „Dziennik Ludowy” notuje następującą pogłoskę: „Od kilku dni z różnych stron dochodzą coraz więcej stanowcze informacje, jakoby w lwowskich odpowiedzialnych sferach wojskowych istniał zamiar spowodowania zamknięcia pism ukraińskich, żydowskich i kilku dzienników polskich, do których ma też należeć i „Dziennik Ludowy”. Podano nam nawet nazwiska uczestników jakiejś konferencji urzędowej, na której jakoby w tej sprawie miała już zapadnąć decyzja.

Przyczyną zamknięcia pism polskich miałyby być, według tych informacji, wrogi ich odnoszenie się do wojska”.

Z komentarza „Dziennika Ludowego” przytaczamy: „ponieważ takich pism polskich naszym zdaniem nie ma, chodziłoby zapewne o piętnowanie w pismach różnych brzydkich nadużyć wojskowych”.

„Informacyom tym nie dawaliśmy, i do dziś nie dajemy wiary, bo nie wyobrażamy sobie, aby w głowie człowieka na odpowiedzialnem stanowisku, mógł się zrodzić pomysł tak niesłychanie szkodliwy, nie danym pismom, ale sprawie państwowości polskiej na tutejszym gruncie i w oczach śledzącej nas pilnie zagranicy”.

Całkiem słusznie wleści te „Dziennik Ludowy” kładzie na karb zdenerwowania, a notuje je, aby kres położyć ewentualnym plotkom, któreby w najwyższym stopniu uwłaczały władzom.

Tyle, co do istoty rzeczy „Dziennik Ludowy”.

Przytaczając powyższą pogłoskę „Dziennika Ludowego” na jego odpowiedzialność, nie można rzeczywiście wyjść z podziwu, że podobny pomysł mógł się urodzić w rocznicę tych dni listopadowych, podczas których nasza prasa lwowska na równi z całym społeczeństwem spełniła twarde swój obowiązek i zapłaciła za to znanymi represjami.

Przecież jeszcze w świeżej pamięci wszystkich tkwił napad ruski na drukarnie dzienników polskich i zdemolowanie urzędzenia, przyczem niektórzy redaktorowie ledwie z życiem uszli. Dziennikarze lwowscy są zatem takimi samymi

(Dalszy ciąg na str. 2).

### Wojska nasze zajęły Nowogród wołyński.

#### Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 2 listopada.

Na odcinku na północ od Berezyny żywa działalność bojowa. Poza tem bez zmiany.

FRONT WOŁYŃSKI. Po zakończonej walce z

oddziałami bolszewickimi nasze oddziały zajęły Zwianet (?) i Nowogród Wołyński. Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu na Kurosteń.

Haller.

### Rząd sowiecki przygotowuje ewakuację Moskwy!

#### Chce się instalować w Turkestanie!

Warszawa, 3 listopada.

(PAT.) Rad. Moskwa. Ostatnimi czasy Moskwa bezustannie komunikowała się z Taszkentem. Można przypuszczać, że rząd sowiecki przygotowuje się do ewakuacji Moskwy i zainstalowania się w Turkestanie. Ma zamiar zaszczerzenia

stamtąd bolszewizmu w Indjach i Chinach, by następnie przy pomocy rasy żółtej rzucić się na cywilizację zachodniej Europy. Ewakuacja rządu sowieckiego z Moskwy do Symbirskaja zdaje się potwierdzać zamiar bolszewików zainstalowania się sowiektów w Turkestanie.

### Niemcy protestują przeciw blokadzie Bałtyku!

Warszawa, 3 listopada.

(PAT.) Rad. Paryż. Rząd niemiecki przesłał do Paryża notę, w której protestuje przeciw blokadzie morza Bałtyckiego. Nota podnosi, że bloka-

da nie jest uzasadniona żadnymi względami natury wojskowej i zwraca się do ententy z prośbą o odwołanie wydanych przez nią zarządzeń.

### Pod jakimi warunkami Finlandya wystąpi przeciw bolszewikom?

Warszawa, 3. listopada.

(PAT.) Korespondent „Times’ów” podaje z Helsingforsu kilka informacji odnoszących się do warunków, na jakich Finlandya wystąpiłaby przeciw bolszewikom. Rząd finlandzki pragnie działać łącznie z Judeniczem w celu zapewnienia własnego bezpieczeństwa i utrwalenia dobrych stosunków z przyszłą Rosją. Do czynnego wystąpienia potrzebuje pomocy finansowej i nie może rozpo-

cząć akcji przed zawarciem politycznego porozumienia z Rosją, zaakceptowanego przez aliantów. Finlandya dąży do trzech celów. Z punktu widzenia politycznego do uznania przez Rosję niepodległości Finlandyi — finansowego do uzyskania subwencji 100 milionów franków — a terytorjalnego do uzyskania od Rosyi Peczyny(?) i znacznej części Karelii.

### KONFERENCJA POKOJOWA SPRZECIWI SIĘ WYBOROM NA ŚLĄSKU.

Warszawa, 3 listopada.

(PAT.) Rad. Lyon. Rząd niemiecki zawiadomił rząd francuski, że 9 bin. ma zamiar przepro-

wadzić wybory gminne na G. Śląsku. Zdaniem konferencji to zarządzenie jest aktem gwałtu wobec ludności śląskiej. Konferencya zawiadomiła rząd niemiecki, że sprzeciwia się tym wyborom.



żołnierzami sprawy polskiej, jak każdy członek armii, i nie wolno wogóle zarzucać im, że działają na szkodę państwa, gdyż nietylko byłoby to śmiech, ale byłoby to potwarz, za którą odpowiadałby osobiscie każdy, choćby zajmował najbardziej odpowiedzialne stanowisko.

Zawieszenie dzienników polskich? Chyba w głowie maniaka mógłby się wyłudz taki pomysł, w chwili, gdy się waży najdonioślejsze decyzje do przyszłości tego kraju i tego miasta. Jaki! Ta prasa, która całej Polsce, a tem samym i światu, służy informacjami o tutejszym stanie rzeczy, miałaby być albo zamknięta, albo sprowadzona do roli urzędowych, przybocznych organów, wykonywujących na ślepo wszelkie zarządzenia administracji, wszystko jedno, czy wojskowej, czy cywilnej? A cóż lepszego mógłby wogóle wymyślić wróg Polski, jak właśnie to, żeby podstępnie skłonić władze polskie do wydania takiego zarządzenia.

Byłby to przecież oczywisty dowód, że brak solidarności na tutejszym gruncie między władzami, wojskowymi, a społeczeństwem polskim i organami jego opinii publicznej! Byłby to żer, rzucony wszelkim naszym bolszewizującym komunistom, byłby to żer i argument rzucony przez samą władzę polską, tym rozmaitym naszym protektorom od plebiscytów itp. projektów, że my się sami rządzić nie umiemy.

Prawdziwa ślepotą kierowałaby takim zarządzeniem, ślepotą, której się zdaje, że tak jak w Austrii, i naturalnie z tym samym skutkiem, można pociągnąć granicę pomiędzy działalnością wojskową, a cywilną i przedzielić je chińskim murem. Albo też rzecz urosnąć mogła, również według zbankrutowanej austriackiej rutyny, że można zamknąć hermetycznie odruchy opinii publicznej na przejawy ujemne za kulisami życia wojskowego.

Ładniebyśmy wyglądali, gdyby istotnie rozeszła się wieść po kraju i zagranicą, że u nas chce się, jak przypuszcza „Dziennik Ludowy”, zamknąć pisma polskie, za to, że ujawniły niektóre krzyżące nadażycia gospodarki wojskowej. Ładniebyśmy wówczas wyglądali z kredytem naszym, którego losy waży się obecnie i dotyczą nietylko Lwowa, ale i państwa. Wszakże stojmy w przededniu doniosłych operacji walutowych i wobec zaciągnięcia wielkich pożyczek zagranicznych.

Już sama pogłoska, podana przez „Dziennik Ludowy”, choćby nie odpowiadała decyzjom odpowiedzialnych wojskowych czynników, ale była istotnie pomysłem doradców, nad czem miano się konferencyjnie zastanawiać, pogłoska ta zasługuje na wniesienie interpelacji w Sejmie i wogóle przez ogół posłów wszelkich stronnictw, a to w tym celu, by kompetentne władze centralne zbadały, kto z takimi pomysłami mógł wogóle występować. Albowiem przeciw prasie polskiej lwowskiej, której się należy krzyż obrony miasta, z takimi zarzutami występować nie wolno.

W wielkim dziele tworzenia armii polskiej, poczesne stanowisko zajmuje nasza lwowska prasa. Nie odmówi jej przyszły historyk, że zrobiła wszystko, co może zdziałać drukowane słowo. I pewnie, kto, jak kto, umie prasa lwowska, pociągnąć granicę pomiędzy prawdziwym duchem armii a klątwą soldateski, która ciągnie wszędzie za armią tak, jak tandeta lęgnie się w cieniu przemyśłu, a lichwa deprawuje najzdrowsze operacje finansowe. Szanując armię, pracując nie tylko nad jej stworzeniem, ale nad dalszym rozwojem, będziemy zwalczać soldateskę, nie tylko jako jedno wielkie przekleństwo wszechświatowej wojny, jako arcytwór obłędu niemieckiego, ale jako rzecz kardynalnie sprzeczną z polskim duchem.

Nie przestraszyłyby nas zatem ewentualne objawy soldateski, które w walce z krytyczną myślą ludzką muszą zawsze uleżeć. Bankructwo Rosji i Niemiec nie jest przecież niczem innym jak bankructwem soldateski, której się zdawało, że może wziąć na siebie zadania cywilne, że może zastąpić cały ogół społeczeństwa, którego nie można ubrać w mundury.

Zgola też błędem byłoby rozumowaniem, gdy-

by korzystając z miejsciejących przewinień prasy polskiej, czy też jakichś nieznanych nam pozorów, chciałoby się tem samem zamknąć usta prasowe naszych wrogów, Ukraińców i syonistów

Prasa polska, właśnie wprost odwrotnie, niż to uczynili rok temu, Ukraińcy i syoniści, musiałaby się o to prawo wroga upomnieć, **posito**, że niema istotnego z ich strony przestępstwa, a jest tylko tegoż przestępstwa urojenie.

Pomijamy już to, że tego rodzaju kneblowanie nawet wrogiej prasy nie odpowiada poczuciu spła wiedliwości polskiej. Oczywiście piszemy to z zasadniczym zastrzeżeniem, że brak, i o ile brak w wystąpieniach wrogich nam organów, znamion podburzania, czy też zozydzenia naszej armii, o ile wogóle brak znamion przestępstwa. W takim razie bowiem należy się wymiar słusznej kary.

## Niesłychane pomysły sfer reakcyjnych!

### Represja prasowe w demokratycznej republice polskiej?

Lwów, 3. listopada.

Wczorajszy „Dziennik Ludowy” donosi:

Od kilku dni z różnych stron dochodzą coraz więcej stanowcze informacje, jakoby w lwowskich odpowiedzialnych sferach wojskowych istniał zamiar spowodowania zamknięcia pism ukraińskich, żydowskich i kilku dzienników polskich do których ma też należeć i „Dziennik Ludowy”. Podano nam nawet nazwiska uczestników jakiejś konferencji urzędowej, na której jakoby w tej sprawie miała już zapadnąć decyzja.

Przyczyną zamknięcia pism polskich miałoby być, według tych informacji, wręcz ich odnoszenie się do wojska. Ponieważ takich pism polskich — naszym zdaniem — niema, chodziliby zapewne o pięnowanie w pismach różnych brzydkich nadużyć wojskowych.

Informacyom tym nie dawaliśmy, i do dziś

nie dajemy wiary, bo nie wyobrażamy sobie, aby w głowie człowieka na odpowiedzialnym stanowisku mógł się zrodzić pomysł tak niesłychanie szkodliwy, nie danym pismom, ale sprawie państwowości polskiej na tutejszym gruncie i w oczach śledzącej nas pilnie zagranicy.

Nie możemy wprost przypuścić, aby tak bezdennie — wprost powornie głupi zamiar, gdyby nawet istniał, zyskał aprobatę reprezentanta jakiejś władzy.

Nie wierzymy otrzymanym informacyom władzemy je na karb zdenerwowania, a notujemy, aby kres położyć ewentualnym plotkom, które w najwyższym stopniu uwłaczałyby władzom.

Dla uspokojenia jednak naszych życzliwych informatorów, komunikujemy, że nie omieszkalibyśmy odnieść się z tą sprawą do Warszawy.

## Cześć tym, co odeszli!

### Obchód „Dziadów” w szkole im. Sienkiewicza.

Lwów, 3. listopada.

(zet). Dla oddania hołdu pamięci pierwszych obrońców Lwowa, oraz czi żyjącym, zebrała się w szkole im. Sienkiewicza w wieczór sobotni bohaterka drużyna, której „szalony” czyn orężny stanie się kiedyś drugą Częstochową.

W słabem świetle lampek naftowych, jakże po-ężnie rozlegały się słowa ppor. Felds'eina, radcy Włodzimierskiego, prof. Syroczyńskiego ks. Panasia, sierżanta służbowego z dni listopadowych podchor. Nowiego i brygadyera Maczyńskiego? A kiedy padły słowa: „Cześć tym, co od nas odeszli, kładąc głowy u stóp zmartwychwstającej Ojczyzny!” dziwna cisza przeszła po sali,

jak gdyby czekano znaku życia zaświatowego od padłych w krwawym boju.

Po przemówieniu ppor. Klinka i uchwaleniu tekstu depezy do Naczelnika Państwa i nieobecnego maj. Trześniewskiego rozbrzmiały strofy żołnierskie chóru „Pieśń”, przy których zbrani spędzili długie chwile na przypomnieniach walk listopadowych, które żywym słowem w pogawędkach „na stojąco” wskrzeszali ppor. Horszowski, maj. Kamiński, rtm. hr. Dzieduszycki i kpt. dr. Jakubski.

Było już około północy, gdy zromadzeni zaczęli rozchodzić się grupkami do domów.

## Gdy orleża chwyciły za broń...

### Rocznica pierwszego listopada.

Určyste nabożeństwo. — Manifestacyjny pogrzeb poległych. — Imponujący pochód. — Na cmentarzu obrońców. — Gen. Gologórski do żołnierzy. — Mowa reprezentanta miasta. — Głós legionistki.

Lwów, 3. listopada.

#### PIERWSZA ROCZNICA.

(mg) Zgola inaczej, niż corocznie święciliśmy wczoraj Zaduszki. Nie było to już tradycją uświęconą oddaniem hołdu męczennikom i bohaterom narodowym, cichy pokłon cieniem przeszłości, obok wspomnień o tej olbrzymiej rzeszy blizkich, dalekich i nieznanych, którzy odeszli w zaświaty. Nie można wspomnieniem nazwać uczczenia chwil tak blizkich, choć zdała się nieraz odległe całym ogromem nie czasu, lecz ważkością zdarzeń i przetrwań; chwil, które z głębi naszych istnień wołają taką słą grozy, krwi i ognia, że sam ich obraz działa, jakbyśmy je wczorajszego dnia przeżyli na nowo... I takim już na zawsze pozostanie dla Lwowa listopadowe święto umarłych, zazwyczaj spowite tylko mglistą melancholią jesieni — u nas zaś zapisane na stokach wzgórz, na murach

i brukach miasta świetnym błyskiem młodzieńczego czynu, wszczętym dzielnym ramieniem legionowych junaków.

#### W KOŚCIELE ŚW. ELZBIETY.

W świątyni, u której wrót niemal padły pierwsze strzały w obronie Lwowa, zgromadziło się w sobotę o godz. 9 rano wielkie mrowie głów ludzkich. Wypełniono kościół po brzegi. U głównego ołtarza stanęło półkolem grono Legionistów pierwszych członków załogi szkoły Sienkiewicza. W pośrodku utrzymywały porządek dwa szpalery kompanii bojowej Hallerczyków i skautów. Obok obrońców Lwowa zgrupowali się uczestnicy powstania 1863 r. z prez. Syroczyńskim ze sztandarem, sztab oficerski z gen. Gologórskim, z szefem sztabu pułk. Prichem, kom. miasta pułk. Lindą i innymi, członkowie misji francuskiej i pułk. de Renty reprezentacja miasta z wiceprez.



drem Ohlamtaczem, senat uniwersytetu z rekt. prof. Halbanem, senat Politechniki, przedstawiciele władz, instytucji i stowarzyszeń, cechy i towarzystwa ze sztandarami, straż pożarna, młodzież szkolna i t. d.

Uroczystą Mszę św. celebrował ks. biskup Twardowski, otoczony duchowieństwem. Orkiestra wojskowa i chóry podnosiły powagę nastroju. Po nabożeństwie ks. dziekan Panaś wypowiedział kazanie, w którym zaznaczywszy wartość wielkiej ofiary, złożonej przez dzieci Lwowa, wskazał na główne obowiązki narodowe i na powinność zwalczania szerzących się wad i nadużyć, podkopujących siłę młodej Rzeczypospolitej.

Zaintonowany przez ks. Panasia hymn „Boże coś Polskę“, podjęły tłumy potężnie i donośnie.

### POGRZEB SZEŚCIU POLEGŁYCH

W dniu świętej rocznicy przeniesiono na cmentarz obrońców Lwowa ciała sześciu poległych w czasie pierwszych walk bohaterów, pochowane tymczasowo w dziedzińcu Szkoły Kadeckiej. Oto nazwiska — za życia nieznane. dziś okryte glorią chwały, wieńczącej długi korowód zapisanych w historii Lwowa imion: Aleksander Głogowski, Karol Jazwiński, Stanisław Gogol, Jan Sakowski, Kazimierz Staszkiwicz, Michał Bułak.

Okazały ten pogrzeb, w którym miasto całe udział wzięło, był uczczeniem nie tylko tych kilku, których dnia tego wieziono na wspólne pole snu wiecznego. Było to oddanie hołdu całym zastępom wiernych synów Lwowa i Ojczyzny, jakby przypomnienie wszystkich niezliczonych pochodów żałobnych, jakie przez miasto przeciągnęły w tym niezapomnianym roku.

Ze wzgórza Szkoły Kadeckiej sunął się o godz. 2 po poł. długi, czarny wąż pochodu. Otwierał go pluton M. S. O. — za nim przy dźwiękach muzyki kolejowej kroczyli kolejarze, delegacja Szkoła, młodzież skautowska, szkoły męskie i żeńskie, oraz słuchacze wyższych uczelni naukowych. Płynęła się dalej grupa sztandarów cechowych i barwniejsza, w barwach żywej choiny i listowia liczne wieńce. Reprezentacja Rady miejskiej, senat Uniwersytetu i Politechniki, przedstawicielstwo innych akademii postępowały poważnie w pochodzie.

W takt żałobnych marszów posuwała się kompania honorowa 39 p.p. Osobną grupę stanowili członkowie pierwszej załogi Lwowa ze szkoły Sienkiewicza, tuż za nimi postępował jeden z uczestników powstania 1863 r. w towarzystwie legionistki i młodego przedstawiciela obrońców dzisiejszej Polski. Długie szeregi duchowieństwa zakonnego i świeckiego — wreszcie ks. dziekan Panaś wśród ozdobionych kapituły i kapelanów wojskowych prowadzi kondukt.

Toczą się ciężko koła sześciu prostych wozów, na których wśród kwiatów i choiny złożono trumny. Za każdą okryta żałobą rodzina, garść przyjaciół i znanych. Orszakowi temu towarzyszy generalicy, członkowie misji zagranicznych, liczne grono oficerów, przedstawiciele władz, w końcu znowu kompania wojska, Legia kobeca i oddział M. S. O. Utrzymanie porządku pochodu powierzone radnemu Włodzimierzskiemu.

Ulicami: Kadecką, Kopernika, pl. Maryackim, Halickim, Bernardyńskim i ul. Piekarską zbliżył się pochód, w którym uczestniczyły tysiące publiczności, ku cmentarzowi Łyczakowskiemu. Tu oczekiwały go już tak mnogie rzesze, że poła cmentarne zaledwie je mogły pomieścić.

### POŚWIĘCENIE CMEN TARZA OBROŃCÓW LWOWA.

Fale ludzi napływały na cmentarz obrońców. Ze stoku góry, opatrzonego obecnie schodami, prowadzi świeżo wykończona, szeroka droga przez środek cmentarza do drewnianej kapliczki, ozdobionej napisem: „Cześć bohaterom“. Przy dźwiękach pieśni „Tysiąc walecznych“, znieśli żołnierze trumny ze wzgórza.

Z wnętrza kapliczki przemówił ks. arcybiskup Bilczewski, wyrażając hołd tym, którzy pierwsi odparli nawałę fizyczną, jaka runęła na nasze miasto, którym zawdzięczamy ocalenie grodu tego, a w wielkiej mierze i całości Rzeczypospolitej. Zwracając się do osieroconych matek i rodzin

poległych, wyrzekł mówca słowa pociechy, że „nie umarli, ale śpią“. Ta niema armia, spoczywająca pod mogiłami, uczy nas umierać za Ojczyznę, mówi do nas także, że zarówno jak rycerzy oręza, potrzebuje państwo rycerzy pracy. Zakończył arcybiskup ślubowaniem w imieniu społeczeństwa, że wyteżymy siły, by utrzymać ten gród i całość Ojczyzny.

Zebrani przeszli

### nad otwarte groby ekshumowanych,

gdzie po żałobnych śpiewach i salwach honorowych, zwrócił się do żołnierzy gen. Głogórski:

„Żołnierze! Do Was przede wszystkim należy mi się zwrócić, żołnierze, na tem miejscu, poświęconem wiecznemu spoczynkowi Waszych towarzyszy broni-żołnierzy, którzy jedni z pierwszych porwali za broń i padli na ulicach ukochanego przez sto miast zaszczętna śmiercią żołnierską.

Te otwarte jeszcze mogiły, żołnierze, są dla nas najwspanialszą mową i przykładem. Jak żołnierz polski winien spełniać swój obowiązek, jak żyć i umierać. Jakkolwiek nie dla sławy i chwały stanęli na apel, jednak dziś społeczeństwo polskie tego grodu składa im hołd, składa cześć zasłużoną i wiernie spełnionemu obowiązkowi żołnierskiemu aż do ostatka.

Niechaj ten kurhan kresowy będzie dziś dla Was przypomnieniem obowiązku żołnierza polskiego, abyście jak oni w razie potrzeby bronili tych idei, za które oni życie dali: Obrona całości i niepodległości Rzeczypospolitej, ochrona kultury narodowej i życia współobywateli wszędzie, a tu na kresach przede wszystkim. Imieniem naczelnych władz wojskowych, imieniem własnym i podległych mi oddziałów padłym na placu boju kolegom broni składam cześć ich pamięci. Tu opodal naszych żołnierzy spoczywają i bohaterscy żołnierze sprzymierzonej Francji. Nowe wazy krwi spłyły ponownie oba żywo sympatyzujące narody i sprzymierzone państwa. Cześć pamięci bohaterów synów wielkiej Francji.“

Reprezentant miasta dr. Wereszczyński odmalował groźną chwilę skrytobójczego zamachu ukraińskiej czerni i bohaterski poryw polskiej młodzieży.

Goście duchy tych, których nie ziałały Szczypiorno, Benjaminów, Husi i kaźnie Marmarosz Sigitu, przeczuwając zdradny napad, zmobilizowały się do ciężkiej prawie beznadziejnej obrony.

Porwana przez Legionistów, poszła w kurzawą śnieżną i mgłą na nierówny hój polska niódz, a za nią obywatelstwo wszystkich stanów. Dzieje nie znają podobnej obrony bezbronnej ludności przeciw regularnej armii.

A jednak bohaterski trud uwieńczył pomyślny sukces. I za to tym dzieciom żywym, jak i tym, co padli chwała i cześć. Więc niech z oczu rodzin poległych nie płyną łzy, lecz niech je osuszy blask dumy. Reprezentacja tego miasta, biorąc w straż Wasze kurhany, składa Wam podziękę za obroniony gród i ziemię, a chcąc złożyć w święto zmarłych, powinna objąć i daninę, składa w imieniu ludności teraźniejszej i przyszłej miasta i kra-

ju niezłomną przysięgę: „Nie damy ziemi, skaąd nasz ród, tak nam dopomóż Bóg!“

W końcu zabrała głos p. Br. Tynikówna, żołnierz ze Szkoły Kadeckiej:

„Imieniem listopadowej załogi Szkoły Kadeckiej żegnam was towarzysze broni. Szara bracia żołnierska nie składamy wam ni kwiatów, ni ławnych wstęg wieńców, żegnamy was twarde, żołnierskim słowem: wytrwaliście przy idei, któreście ofiarnie swe młode życie złożyli. Bo oto składamy was w ziemi wolnego Lwowa. Pamiętajcie o was dodawała nam mocy w chwilach ciężkich i będzie nam zawsze żywa i święta. Sierżancie Głogowski, któryś był czujką placówki „kadeckiej szkoła“ zwanej, niezmierny komendantcie, każdego patrolu z za muru Kadeckiej Szkoły ty wrogowi zachodzącemu, w dniu 17 listopada swą odwagą i inicjatywą w kilkunastu żołnierza nie pozwoliłeś wrogowi zawiadnąć naszą placówką, pod koniec ataku, ścieląc się w ranach u bram Kadeckiej Szkoły. Tobie sierżancie i Wam mnie, nam znani towarzysze broni załoga Szkoły Kadeckiej składa cześć!“

Na zakończenie popłynął śpiew „Roty“.

## Kraków w rocznicę listopadową.

Kraków., 2. listopada.

(PAT). Rocznicę oswoobodzenia miasta z pod zaborczych rządów, obchodził dziś Kraków w sposób skromny, a symbolizujący dobitnie znaczenie zeszłorocznego przewrotu dla Krakowa i dla całego kraju. Miasto wskutek ozdobienia flagami budynków i wielkiego ruchu ku Rynkowi przybrało wygląd odświętny. O godz. 10 rano odbyło się w kościele Maryackim uroczyste nabożeństwo w obecności generałicy, naczelników władz, uczestników zeszłorocznego przewrotu, korpusu oficerskiego i licznej publiczności, celebrowane przez inf. ks. Wadolnego. Po nabożeństwie ruszył z kościoła pochód wśród szpalerów ku głównej warcie. Przed główną wartą pochód ustawił się, a uczestnicy zajęli miejsca przed wartą. Tu przemówił imieniem straży polskiej prez. Wodzinowski, następnie przemawiali: prez. miasta Federowicz, imieniem ludu ziemi krakowskiej Wł. Tetmajer, p. Skarbek i konsul gen. polski w Ameryce p. Buszczyński. W czasie przemówienia p. Buszczyńskiego rozwinęto sztandar, pochodzący z daru Polaków amerykańskich i przywieziony umyślnie na tę uroczystość do Krakowa przez p. Buszczyńskiego. Nastąpiła defilada, a wreszcie odbyła się uroczysta zmiana warty.

Z Rynku odbył się marsz delegacji na Wawel, gdzie złożono sztandar Polaków amerykańskich na grobowcu Naczelnika Kościuszki.

W południe odbył się w hotelu Saskim obiad, wydany przez komitet obchodu ku czci uczestników przewrotu. Szereg toastów rozpoczął imieniem komitetu obchodowego prez. Wodzinowski, wznosząc zdrowie Naczelnika Państwa. Następnie przemawiali p. Skarbek, maj. Haller, pułk Tokarzewski, kap. Stawarz, tudzież p. Wł. Tetmajer, gen. Symon, dywizyjny Latinek i wielu innych.

## Nauczycielstwo żąda zachowania Po'sce kresów wschodnich!

Zjazd okregowy T. N. S. W.

Zjednoczenie towarzystw nauczycieli szkół śred. i wyż. z całej Polski. — Zjazd apeluje do Rząd polsk. i narodów świata o zachowanie dla Polski kresów wschodnich. — Nauczycielstwo trwać będzie na swych stanowiskach. — Ukonstytuowanie zarządu okregowego.

Lwów, 3. listopada.

(mg.) W auli uniwersytetu lwowskiego rozpoczęły się wczoraj po nabożeństwie w kościele św. Mikołaja, obrady konstytuującego Zjazdu okregowego Tow. nauczycieli szkół wyż. pod przewodnictwem prez. prof. Kasprowicza. Uczestniczyli w nich: delegat Min. oświec. i prezydent Rady szkol. kraj. Sobiński, rektor uniw. prof. Halban, rektor politechniki prof. Matakievicz, poseł prof. Rataj i liczne grono delegatów z całej Małopolski.

Rektor Halban powitał zjazd imieniem uni-

wersytetu, życząc by obrady przyniosły pożytek Ojczyźnie i chlubę polskiej kulturze. Prezes prof. Kasprovicz zagał zgromadzenie, przyczem zwrócił się do delegata Ministerstwa p. Sobińskiego ze słowami ufności, że zawsze będzie dbał o rozwój Tow. i współdziałał w pracy w kierunku wychowania narodowego. Podnosząc doniosły fakt zjednoczenia się zrzeszeń nauczycielstwa wszystkich dzielnic, zaznaczył, że T. N. S. W., jako posiadające najwięcej doświadczenia, powinno ująć w swe ręce inicjatywę działania. Wreszcie wskazał na dzisiejsze zadania szkolnictwa, które obecnie, po



usunieciu przeszkód natury politycznej, wynikających z podległości rządowi zabobczym, dążąc będzie tylko do rozwoju naszej kultury i pogłębienia ducha narodowego.

Prez. R. S. K. Sobiński wyraził, że stosunek Rady szkolnej do T. N. S. W. pojmuję jako współpracę w kierunku ujednostajnienia szkolnictwa na ziemiach polskich i uнародowienia szkoły, przy czem Tow. będzie głosem sumienia wobec władz szkolnych, by wielkie te cele nie zeszyły na plan drugi wobec ciężaru administracji szkolnej.

P. Marya Jaworska przedłożyła rezolucję tej treści, którą jednogłośnie uchwalono: 1) Zjazd zwraca się do czynników kierujących Rzpłtej Pol., by pomnie ważności kresów wschodn., nie zaniedbały żadnych środków choćby najsilniejszych w celu zjednoczenia wszystkich ziem Rzpłtej 2) zwraca się do wszystkich cywilizowanych narodów świata i ich przedstawicieli, by nie wznowiły dawnej zbrodni dziejowej, odrywając w imię fałszywego interesu pewnych grup społecznych, od naszej Rzpłtej ziemi, należne nam według praw boskich i ludzkich i zapowiada, że wraz z całym społeczeństwem do zrealizowania podobnej krzywdy żadną miarą nie dopuści.

Prof. Saloni w sprawozdaniu z działalności Tow., zaznaczył zwycięstwo stanu nauczycielskiego przy mianowaniu obecnego naczelnika szkolnictwa w Małopolsce, gdyż został nim zawołany pedagog, p. Sobiński, nie prawnik, jak dawniej w Austrii, którą to ustawę Tow. usilnie zwalczało. Wspomniał referent o powołaniu nauczycielstwa do opracowania planów szkolnictwa, o utworzeniu kursów dla wojskowych itd. Wreszcie odczytał odpowiedź Ministerstwa na wniesiony memoriał, przedłożony przez deputację, a zawierający uchwały zjazdu lipcowego w Krakowie. Min. zawiadamia o spełnieniu niektórych postulatów, jednak umieszczoną w memoriale groźbę występowania z zawodu i złożenia biura pośrednictwa pracy uważa za stanowisko nieobywatelskie i niezgodne z tradycją.

Sprawa ta wywołała żywą dyskusję, w której przeważną część mówców silnie wystąpiła przeciw uchwałom Krakowskim, stojąc na stanowisku wierności własnemu państwu i obowiązkowi wytrwania, zwłaszcza pp.: Zagajewski, Cehak, Górczany, Mazur, Janelli, Bykowski i Saloni. Poseł Rataj przedstawił trudne położenie rządu i radził usilnie domagać się spełnienia żądań w granicach możliwości, jednak bez uciekania się do systemu groźb. Wreszcie uchwalono rezolucję Zarządu głównego z poprawką dra Janelliego:

1) Nauczycielstwo Małopolski, wyrażając słowa hołdu i trwałe wierności dla Najjś. Rzpłtej oświadcza uroczyście, że jedynie dla Jej dobra i sławy pragnie żyć i pracować.

2) Wyraża niezłomne przekonanie, że tak Sejm, jak i Rząd Rzpłtej uznają słuszne postulaty nauczycielstwa i umożliwiając mu byt i prawidłową pracę, ochronią ten cenny skarb, jakim jest szkoła narodowa, od wypaczenia i upadku i w tej myśli poleca nowemu Zarządowi okręg., by jeszcze raz wniósł stosowny memoriał w sprawach ekonomicznych do decydujących czynników.

3) Wita del. St. Sobińskiego jako kierownika szkolnictwa Małopolski, żywiąc przekonanie, że p. delegat zechce stać na straży uprawnionych potrzeb nauczycielstwa, przyrzeka mu gorliwą współpracę i poparcie.

4) Podnosząc niezwykłą wartość pracy kulturalnej na kresach, zwraca się zjazd do kolegów z apelem zostawania na stanowisku, a kolegom świeżo wstępującym do zawodu nakłada bezwzględny obowiązek moralny ochotnego zgłaszania się do pracy w tych okolicach.

W obradach popołudniowych zastanawiano się nad sprawami ekonomicznymi, żądając przede wszystkim ujednostajnienia płac w całej Polsce, poczem opracowanie wniosków polecono komisji ekonomicznej.

W czasie wyborów proszono usilnie ustępującego prezesa prof. Kasprowicza o pozostanie na stanowisku, a gdy oświadczył niemożność dalszej pracy z powodu zagrożonego stanu zdrowia, wyrażono mu żywe i serdeczne uznanie za dotychczasową działalność. Złożono także dr. Bykowskiemu podziękowanie za wytrwałą pracę w to-

nie tow. Prezesem został obrany prof. Zagajewski ze Lwowa

Wkońcu prof. Patkowski wygłosił referat o gminach szkolnych.

## Sejmik nauczycielstwa małopolskiego.

Ukonstytuowanie się Zjazdu. — Przemówienie przewodniczącego. — Hołd bohaterom. — O wysiłek twórczy dla Polski. — Nauczycielstwo czynnikiem praworządym. — W obronie wschodniej Małopolski. — Współpraca R. S. K. z P. T. P. — Nędza szkolna. — O wykluczenie żydów i Ukraińców od pracy w szkolnictwie.

Lwów, 3 listopada.

(zet) Pomimo nadzwyczaj trudnych warunków komunikacyjnych duża sala P. T. P. zgromadziła w sobotę o godz. 9. rano po nabożeństwie w katedrze łącz. z górą 60 delegatów ze wszystkich, nawet bardzo oddalonych stron Małopolski. Wśród honorarzyorów nielicznych — delegat ministerstwa W. R. i O. P. p. Stanisław Sobiński.

W zastępstwie niedysponowanego prezesa Tow. p. Piórkiewicz zagaił obrady dyr. Ferdynand Szczurkiewicz, wiceprezes P. T. P. i powołał przede wszystkim na sekretarzy pp. Michała Gładysza i Leona Stachonia.

W zagajeniu podkreślił przewodniczący doniosłość faktu, że delegaci zgromadzili się po raz pierwszy w wolnej i niepodległej Polsce, o której potęgę i sławę coraz to większą winniśmy wszyscy zabiegać. To też na cześć zjednoczonej Ojczyzny, dzielnej naszej armii oraz jej świetnego dowództwa wznosił okrzyk: „Niech żyje!” — który to okrzyk zgromadzeni gromko trzykrotnie powtórzyli.

Nastąpił

### hołd bohaterom dni naszych,

jak nie mniej tym wszystkim, co głowy swoje ofiarnie położyli za Polskę od chwili rozbiorów, aż po dzisiejsze dni. Bo że dzieci nasze uczyniły ze Lwowa symbol, równy Jasnej Górze, mimo całej deprawacji, jaką rząd austriacki sacył w ich dusze — to jest zasługą niezaprzeczoną nauczycielstwa, które potrafiło wszczepić w serca młodzieży ideały narodowe. Nie mniejsza praca czeka wychowawców dzisiaj zarówno teraz, jak też w najbliższej przyszłości i dlatego nauczycielstwo polskie staje z gotowością do największego wysiłku dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej z tym większym zapasem sił twórczych, ile że znalazło ono w Sejmie polskim troskliwego opiekuna o hyc codzienny. Wdzięczność za to nauczycielstwo okaże czynem, stając na usługi Rzeczypospolitej Polskiej bez zastrzeżeń, ślubując Jej wierność i bezwzględne posłuszeństwo, stając karnie, jako

### czynnik wewnętrzny ład i porządku.

Okrzykami na cześć Naczelnika Państwa i prezydenta ministrów skrzepili zebrani ślubowanie, po którym dyr. Szczurkiewicz podkreślił silnie iż „wszelkich sił dolożymy, by powstrzymać odpływ nauczycielstwa od nas i w razie zamiaru oderwania choćby piędy ziemi naszej stanimy w szeregach jej obrońców i tknąć jej nie damy!”

Zwracając się wreszcie do obecnego na sali delegata p. Sobińskiego prosił, by „zecheł być tłumaczem naszych hasel i raczył przyjąć zapewnienie, że odnośmy się do jego osoby z pełnem zaufaniem, głównie dlatego, że jest nauczycielem!”

Z kolei przedłożył Zjazdowi cztery rezolucje, które zostały z aplauzem przyjęte w brzmieniu następującem:

1. Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów P. T. P., obradujący 2. listopada 1919 we Lwowie, po raz pierwszy w wolnej i niepodległej Polsce, składa hołd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i ślubuje Jej niezłomną wierność i gotowość wytrwałej pracy dla Jej chwały, potęgi i mocy.

2. Jako przedstawiciel nauczycieli, wolnych obywateli w Wolnej Polsce, zrzeszonych w PTP., wita Wysoki Rząd w Warszawie, jako prawowitą władzę, z którą pragnie współdziałać dla utrwalenia potęgi zmartwychwstałej Ojczyzny.

3. Wita pierwszy Sejm w Wolnej i Niepodległej Polsce i wyraża Mu wdzięczność za epokowy czyn odbudowy Polski na węglach szkoły powszechnej i postawienie nauczycielstwa na równi z ogólnymi pracownikami państwowymi.

4) W stolicy wschodnich kresów Rzeczypospolitej Polskiej, w rocznicę podjętej obrony ku

oswobodzeniu jej od wrogiego najazdu orężem lwowskich dzieci, wyraża im hołd za ten czyn bohaterski, a stwierdzając odwieczne prawo Polski do Ziemi Czerwieńskiej, protestuje uroczyście przeciw wszelkim zakusom wrogów jawnych i ukrytych, zmierzających do oderwania tej rdzennie polskiej ziemi od pnia macierzystego, żąda

### wcielenia ziemi tej w całości bez zastrzeżeń do Polski

i oświadcza stanowczo, że w jej obronie staną karnie i łącznie w szeregach walecznych, gdyby tego zachodziła potrzeba.

Z kolei zabrał głos delegat p. Sobiński i podziękowawszy za słowa powtałne, podkreślił żywotność naszą, z jaką po roku ciężkich przeżyć zebrał się do obrad nad sprawami wagi pierwszorzędnej.

— Jeśli dzieci lwowskie porwały się do walki orężnej — mówił — jest to wynikiem długiej pracy nad ukształtowaniem się duszy dziecka polskiego. I za to hołd zasłuzde pracowników żyjących i zgasłych już.

Następnie określił p. del. Sobiński, jak wyobraża sobie współpracę R. S. K. z P. T. P. Rada szkolna jest przede wszystkim władzą administracyjną.

### Od niej zawisło dobro szkoły,

a zarazem dobro nauczycielstwa. Największe wszelako zadania czekają R. S. K. w pracy twórczej, ażeby zatrzeć różnicę między typami Galicyanina, Królewiana i Poznańczyka. Trzeba dalej unarodowić szkołę, oraz zająć się poźnieniem materalnem nauczycielstwa szkół powszechnych.

Z kolei sekretarz P. T. P. p. Lubczyński przedstawił w krótkości działalność zarządu głównego za r. ub.

Del. Zakrzewski skreślił rozpaczliwy

### obraz nędzy szkolnej w pow. brodzkim.

a równocześnie zaapelował do p. delegata o pomoc rychłą.

Del. Jankowski poruszył sprawę seminariów nauczycielskich ruskich prywatnych, subwencyonowanych przez rząd, gdzie nauczyciele „ukraińscy”

### szerzą nienawiść do wszystkiego, co polskie.

Po dłuższej dyskusji na ten temat uchwalono następującą rezolucję:

1) Zjazd protestuje przeciw ponownemu przyjmowaniu do stanu nauczycielskiego tych Rusinów i żydów, którzy podczas inwazyi ruskiej wrogo przeciw Polakom występowali, jako też tych nauczycieli, którzy wzbraniają się złożyć ślubowanie na wierność Rzpłtej polskiej;

2) gdyby te żądania nie zostały uwzględnione, nauczycielstwo polskie będzie zmuszone do użycia wszelkich środków do usunięcia ze szkoły największych wrogów polskości i nie dopuści, by w serca młodzieży polskiej wszczepiano jad nienawiści.

Na posiedzeniu popołudniowym przeprowadzono dyskusję nad sprawozdaniem zarządu głównego, w której zabierał głos pp.: Stankiewicz Gładysz, Krzywda, Babka, Jankowski, Sicński i referent.

Pierwszy dzień obrad zakończono referatem dyr. Sicińskiego na temat: „Zadania oddziałów P. T. P. w dobie dzisiejszej”.

## NADESLANE.

GALIC BIURO KONCERTOWE M. TUERKA

We wtorek 4 listopada

1845

KONCERT SKRYPACZKI

ERIKI MORINI

Bilety do nabycia w magazynie nut SEYFARHA.



## NADESLANE.

# WELNY

**NA SUKNIĘ, KOSTYUMY  
PŁASZCZE — J DWABIE,  
ZEFIRY, PŁÓCIENKA, FLANELKI,  
BARCHANY** 18507  
poleca po możliwie najniższych cenach  
**St. Smański i A. Wileczyński**  
Lwów, ulica Halicka 5.

## Spółka drzewna

firm „**BUDULEC**” i „**TOWARZ. ODBUDOWY**” we Lwowie  
Akademicka 28 18421

**KUPUJE** drzewostany, nadające się do eksploatacji, oraz wszelki ścisty materiał drzewny.

**DO STARCZA** materiał **DRZEWNY** meblowy, budulcowy i opałowy, oraz wszelkie maszyny do obróbki drzewa.

**KINO KORSO** p. Akademicki 5. wyświetla od poniedziałku 3 listopada oryginalny obraz w 6 częściach pt.: według słynnej powieści 18511 **STEFANA ŻEROMSKIEGO**  
**DZIEJE GRZECHU**  
Nadto doborowe uzupełnienie.

### Z pod znaku św. Floryana.

Do kościoła. — Sprawozdanie z czynności Okręgów strażackich. — Odczyt. — Komisje pracują. — Drugi dzień obrad. — Załatwienie wniosków. — W salonach prezydenta miasta.

Lwów, 3 listopada.

(zet) I. Kraj. Zjazd delegatów małopolskich okręgów strażackich zaczął się udziałem w uroczystościach, poświęconych pamięci obrony Lwowa tak, że pierwsze posiedzenie plenarne w wielkiej sali obrad w Ratuszu zaczęło się dopiero o g. 3.30 popoł. Na podium zajęli miejsca: prezydent Neumann, jako przewodniczący, starosta Stanisławski imieniem gen. delegatury i sekretarz zjazdu dyr. Wójcikiewicz.

Po krótkim zagajeniu zjazdu składali życzenia owocnej pracy pp. Tabeau, dr. Czarnik i Pułszkowski, poczem zatwierdzono protokół z XV. zjazdu i wysłuchano sprawozdania z czynności Rady zawiadowczej od 1. VIII. 1913 do 1. XI. 1919 r., które odesłano do osobnej komisji. Odczyt inż. St. Arczyńskiego pt.: „Finanse ochotniczych straży pożarnych” zakończył pierwszy dzień obrad.

Posiedzenie niedzielne rozpoczęło się uchwaleniem wniosku komisji na udzielenie zarządowi absolutoryum, poczem przyszły pod dyskusję wnioski: 1) o podwyższenie wkładki rocznej; 2) o podjęcie odbudowy pożarnictwa krajowego przez rząd; 3) o przyznanie kraj. związkowi małopolskiemu straży pożarnych autorytetu władzy egzekutywnej; 4) o 3 proc. opodatkowanie Towarzystw ubezpieczeniowych na rzecz Związku; 5) o zaprowadzenie przymusowego ubezpieczenia państwowego od ognia w Małopolsce.

Nastąpiły wybory uzupełniające, z których wyszli pp.: jako naczelnik Związku prez. Neumann, a w skład Rady pp. Pohl, Mokrzycki, Mańkut i Wójcikiewicz, a jako zastępcy pp. Kutz i Blankenstein.

Na zakończenie przemówił prez. Neumann, dziękując wśród oklasków przede wszystkim gościom warszawskim za współudział w obradach, poczem nastąpiła wspólna fotografia w podwóztu ratuszowym, skąd udali się uczestnicy zjazdu do salonów prez. Neumanna, gdzie przy stole biesiadnym wśród licznych toastów spędzili czas do późnego wieczora.

### Calendarium obrony Lwowa

Lwów, 3 listopada.

Każdy z 22 dni inwazyi ukraińskiej był tak obfity w niezapomnianej doniosłości wypadki, iż godziwym jest, aby je dziś z odległości roku przypomnieć tem więcej, że wskutek odcięcia naszego miasta, jak i zawieszenia prasy polskiej, treść tych zdarzeń tylko z trudnością przedostawała się do wiadomości szerszego ogółu.

Wczoraj rok, t. j. w d. 2 listopada, wydała naczelną komenda pierwszy komunikat, który stanowił ważniejszy dokument historyczny iż był on wogóle pierwszym komunikatem bojowym odrodzonej Polski. Na rocznicę dziesięć lat przypada pojawienie się drugiego komunikatu, który został już rozwieszony w śródmieściu, t. j. ruskiej części Lwowa ku bezsilnej wściekłości patroli ukraińskich. Komunikat ten opiewa:

„Zdobyliśmy cerkiew św. Jura i kasarnie Ferdynanda oprócz jednego obiektu; placówki nasze posuwają się pod kościół św. Anny, ogród Jezuitski i Sejm.

„Odparliśmy nieprzyjaciela nacierającego większymi siłami od parku Kilińskiego w kierunku remizy.

„Załoga nasza, złożona z 15 ludzi przy stacji radiotelegraficznej w Koziełnikach wstrzymała przez 1 i pół godziny atak oskrzydlaający trzech kompanii nieprzyjacielskich, przybyłych wedle relacji parlamentarzysty wysłanych przez nich, dziś rano na rozkaz A. O. K. do Persenkówki pociągami od Stanisławowa. Bohaterski ten oddział poddał się po utracie 2/3 swego składu w rannych i zabitych, po wystrzeleniu ostatnich naboju.

„O północy wywiązała się zażarta walka o dworzec. Oddział nasz zmusił wroga, nacierającego w sile około 500 ludzi do odwrotu na Persenkówkę. Nieprzyjaciel w walce tej poniósł ciężkie straty. Dworzec jest w naszych rękach.

„O godzinę 10 rano przybył kurier z Przemyśla, donosząc o idących stamtąd posiłkach. Łącznik widział jak studencki oddział w sile 30 ludzi z rewolwerami zajął ul. Supińskiego i Pełczyńską.

Naczelną Komendę Wojsk Polskich.”

Tego samego dnia wieczorem po ulicach śródmieścia pomimo gęsto rozstawionych patroli, skauci rozwieszali następującej treści odezwę:

Odezwa do ludności miasta Lwowa!

„Utworzył się Polski Komitet Narodowy, wyłoniony z reprezentacji miasta i wszystkich polskich stronnictw politycznych we Lwowie, który objął tymczasowo kierownictwo spraw politycznych.

„Komitet zamianował Naczelną Komendę Wojsk Polskich we Lwowie i wzywa — wobec zerwania układów z Ukraińską Radą Narodową — całą ludność męską polską, cywilną i wojskową, aby bezzwłocznie zgłaszała się do szeregów polskich

„Lwów, dnia 2 listopada 1918

Polski Komitet Narodowy.”

### NADESLANE

Obronca w sprawach karnych i wojskowych  
**Dr. Leonard MACIELIŃSKI**  
LWÓW, ul. Pańska 9. 1848

### NADESLANE.

Wskutek niebywałego powodzenia

w dalszym ciągu wyświetla

„**Marysienka**” i „**Kopernik**”  
bezsprzecznie największą  
atrakcyę sezonową!

**ARCYKSIĄŻE** 18505

# RUDOLF

I **BARONÓWNA**

# VETSERA

w 4-ro akt., z prologiem wstrząsającej tragedyi.

„**APOLLO**”  
Chorążczyzna 7

Słynne dzieło filmowe

**Bez wny — winni!**

(Z GEHENNY ZBRODNI I UPADKU).

Wstrząsająca 6-cio aktowa tragedia z bruku wielkomijskiego. — Dla młodzieży niżej lat 16 wstęp wzbroniony.

### Rutynowany deklarant cłowy oraz ekspedyent

poszukiwani do natychmiastowego wstąpienia. Pisemne złozenia z podaniem warunków i dotychczasowej praktyki uprasza się nadsyłać do Biura ogłoszeń H. Fallka, Kraków, Bonerowska 11, pod „B. B.” 18480

Nadeszły najnowsze oryginalne modele pa-  
ryskich i szwajcarskich

### KAPELUSZY DAMSKICH

w wielkim wyborze

do magazynu „**FELICYA**”

### LIPSCHÜTZ - BRETTNER

KRAKÓW, ul. GRODZKA 8, I. p.

Wielki skład francuskich aksambitów i wszelkich przyborów modniarskich. 18496

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. BERGER**

17943

ulica Sykstuska 1. 13.

DENTYSTA

**Dr. W. GROB i H. GROB**

LWÓW, Karola Ludwika liczbą 29. 17967

### Dentysta Dr. JAKOB GROB

Lwów, Akademicka 5., ordyn. 9—1 i 3—6. Wymowa-  
nie zębów i korzeni bez bólu, leczy fistuły, wykonuje  
plomby wszelkiego rodzaju i szczęki w kauczuku i złocie  
iakoż też mostki i koronki w złocie i platynie. 17968

### Dentysta Dr. JAN BRZESKI

ord. Lwów, Akademicka 3, wrywanie zębów bez bólu,  
korony, mostki, sztuczne zęby i t. d. 17949

**Dr. Flora Mira OGÓREK-PANKOWA**

specjalistka chorób kobiec. i wewnątrz., powróciła  
i ordynuje od 9—4 po południu. 528  
LWÓW, ul. Senatorska 1. 5.

Zakład dentystyczno-techniczny

**Dr. m. d. Alfreda Frieda**

Lwów, ul. Mikołaja 20 (przystanek linii K. D.). 1666

ADWOKAT

1791

**Dr. Henryk Regenbogen**

reaktywował swoją kancelaryę we Lwowie, Pańska 11a.

### Dr. K. OBMINSKI

przyjmuje w chorobach wewnętrznych od 3—5 po poł.  
— L. Sapięhy 1. 5. 180



## Nadesłane.

ZAKŁAD

### D-ra Antoniego Blumenfelda

**Choroby skóry, włosów, Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne.**  
Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1, obok hotelu George'a.  
Röntgen. Lampy kwarcowe Darsenwalizacja. Endoskopia.  
Diatermia. 1764

## Znany Pokój do Śniadań

pod firmą Józef Nowak, pl. Halicki l. 3, prowadzę obecnie osobiście. Smaczne przekąski zimne i gorące o każdej porze. Specylność kiełbasa na widelec i bigos gorący. Bufet zaopatrzone w znakomite wyroby masarskie z własnej fabryki. Piwo świeże o każdej porze.  
**Ceny bez konkurencji.**

**Józef Nowak**

pl. Halicki 3 (dawniej Baczewski).

1935

## Józef Leiblowicz

skład przyborów

### DENTYSTYCZNYCH

KRAKÓW, RYNEK L. 11

poleca bogaty wybór artykułów dentystycznych  
we Lwowie, Hotel Krakowski.

O łaskawe odwiedziny uprasza od 1 do 4 listopada  
b. r. włącznie. 1850

## 2000 Kor. nagrody

Dnia 31 b. m. o godz. 6 wiecz. został zgubiony lub skradziony na Dworcu Głównym, przy pocągu ze Złoczowa portfel, notes ciemno-zielony, zawierające dokumenta mł. lekarza Szpitala Polowego Nr. 1. Polsk. Czerwonego Krzyża Dr. T. Byszewskiego i pieniądze ok. 550 mk., 2200 kor. i 700 rb. Uprasza się zwrócić z zawartością do Hotelu Krakowskiego Nr. 103, Biuro Czerwonego Krzyża. 1935

## Profesora - buchaltera

poszukuje renom. Zakład naukowy we Lwowie, do praktycznego nauczania buchalterii. Urzędnicy bankowi z wyższym wykształceniem handlowym i najlepszym referencyjnym mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Profesor-buchalter“. 18497

## KRONIKA.

### Repertuar Teatru miejskiego.

W poniedziałek, 3 listopada o godz. 7-mej wieczór po raz 14 „Sulkowski“, tragedia w 5 aktach Stefana Żeromskiego z p. J. Kozłowskim w roli tytułowej.

Repertuar teatru lit.-art. „CZWÓRKA“ (ul. Szaszkiewicza l. 5, naprz. żandarmeryi):

Dziś premiera programu trzeciego „Hallo!-hallo!“, duet A. Własta (J. Szymulska, M. Halicz), „Świetny interes“, sketch J. Wima, gościnny występ greckiej tancerki Ruun Safvetv, „Ja kocham tylko ciebie“ M. Domsławskiego (Anda Kitschman, M. Windheim), „Noc poślubna“ (S. Michałowski), „W łaźni“, farsa w 1 akcie Rujwida. Nadto nowe numery solowe wykonają Anda Kitschman, S. Michałowski, M. Windheim. — Początek o godz. 7.30 wiecz.

Repertuar teatru wodewilowego (Gmach ul. Ossolińskich l. 10).

Poniedziałek 3 listopada o godz. 7.30 wieczór: Występ członków „Młodej sceny“: „Bóg wojny“ Shav'a; „Śpiewak operowy“ Wedekinda.

„Czarny kot“ w sali „Casina de Paris“ we Lwowie, ul. Rejtana, od 1 listopada do 8 listopada 1919 — St. Ratold, autor i najznakomitszy pieśniarz kabaretów warszawskich. Mira Halska, śpiewaczka. Henio Domański z nowym repertuarem. Draga Nedorow, kroacka śpiewaczka. Piotr Kitzman, mistrz w produkcjach tanecznych. Helena Schulz i Berta Kuźnińska w duecie tanecznym. Mela Dolńska, pieśniarka Lafayette Duo — duet śpiewno-taneczny. — Bilety wcześniej do nabycia w perfumeryi Fr. Stońskiego, ul. Legionów l. 1.

**PRZECHODNIU, POWIEDZ W POLSCE, ŻE ZA WOLĄ MAGISTRATU SPÓCZYWAMY TUTAJ W BŁOCIE.**

### OD WYDAWNICTWA.

Ze względu na coraz dalej postępujące podrożenie papieru, druku, płac personalu itd. — podajemy do wiadomości publicznej, że wszelkie komunikaty, informacje, podziękowania itp. zarówno osób prywatnych, jak też instytucji społecznych, publicznych i rządowych zamieszczać będziemy w myśl uchwały „Związku wydawnictw pism codziennych“ tylko za opłatą na warunkach ogłoszeń. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, udzielać będzie administracja naszego pisma pewnego rabatu.

**Depesza holdownicza.** Uczestnicy uroczystości oswobodzenia m. Krakowa wysłali na ręce Naczelnika Państwa, prezesa ministrów i marszałka Sejmu, generałów Hallera, Roji, Rydz-Śmigłego, Iwaszkiewicza, Zielińskiego i Szeptyckiego depeszę holdowniczą. Depeszę podpisali: Gen. Symon, Wł. Tetmajer, Wodzinowski i Skarbek.

**General Haller wyjeżdża jutro z Krakowa,** powołany przez Naczelnego Wodza na nowe ważne stanowisko. Ludność miasta Krakowa pożegna uroczystie gen. Hallera.

**Gen. Delegat w Krakowie. (PAT.)** W sobotę przybył do Krakowa z Warszawy gen. Delegat Rządu dr. Kazimierz Gałeczki i odbył konferencję z przedstawicielami towarzystwa pomocy rolnej. W niedzielę p. Delegat generalny wziął udział w uroczystym obchodzie, urządzonym na pamiątkę oswobodzenia Krakowa. We wtorek przybędzie p. Delegat generalny do Lwowa.

**Goście amerykańscy w Krakowie (PAT.)** Przybyli tu amerykańscy goście p. Puttman i państwo Kirtland, wielcy wydawcy amerykańscy, którzy zbierają w Polsce materiały o stosunkach narodowych, politycznych i gospodarczych celem ogłoszenia tych materiałów w szeregu dzienników amerykańskich, których są właścicielami. Jutro udają się goście amerykańscy do Warszawy.

(—) **Dr. Stuart Samuely,** szef misji angielskiej dla badania stosunków polsko-żydowskich, w przejeździe z Warszawy do Lwowa, przerwał w piątek wieczorem podróż z powodu zbliżającej się soboty, którą święcił przebywając w Rawie ruskiej. Dopiero wczoraj rano przybył do Lwowa. Szefowi misji towarzyszy w podróży kapitan Wright. Szef misji złożył wczoraj kilka wizyt osobistościom rządowym i wojskowym. Przybyli zamieszkali u dra Emila Parnasa. Czynności swe rozpoczęł szef misji w poniedziałek w biurze wiceprezydenta Schleichera

(g) **Szklany deszcz** mżył wczorajszego wieczora na trotuary i kamienne bruki miasta, tworząc na nich cieniutką lodową powłokę. Jest to pierwsza miniaturowa gołoledź w tym roku.

**Osobiste.** Kapitan Legionów, Henryk Lewartowski, szef Wydziału I. Dep. Mobilizacyjno-Organizacyjnego Minist. Spraw Wojskowych powrócił na stałe do Lwowa i z dniem 1. listopada b. r. wstąpił w skład Dyrekcji i Redakcji „Więku Nowego“.

**Pierwsza kobieta supletem we Lwowie.** Rada szkolna krajowa zamianowała Maryę Biankę Mossoczową, znaną artystkę-malarkę supletem w II szkole realnej dla nauki rysunków. Wychowanka uniw. lwowsk. malarstwa, kształciła się pod kierunkiem prof. Bożoza-Antoniewiczza, następnie odbywała dłuższe studia w Monachium i Paryżu u pierwszych mistrzów pędzla.

(g) **Uniwersytet rosyjski w Polsce (?)** Jak z uznaniem donosi „Goniec Miński“, „grono osób życzliwie dla młodzieży rosyjskiej usposobionych“ (wiemy, wiemy!) zabiega obecnie o stworzenie uniwersytetu rosyjskiego w Mińsku, gdyż wskutek bolszewizmu w Rosji młodzież rosyjska jest pozbawiona możliwości studiów. Na siedlisko tego zakładu wybrano już Mińsk. Doprawdy wierzyć się nie chce, jak Polacy śpieszą się pomagać w kształceniu przyszłych Apuchtinów i Murawiewów. Czyż nie dziwne, że gdy we Lwowie toczy się od lat walka przeciw utworzeniu uniwersytetu rosyjskiego, na innych kresach aż znajduje się „grono życzliwych Polaków“, aby pomódz

powstaniu instytucji, której ostatecznym celem — rasyfikatorstwo? Ufamy, że rząd polski nie dopuści do utworzenia tej uczelni!

**Nadawca musi być na depeszy podpisany!** Dyrekcja poczt i telegrafów zawiadamia, iż prawie wszystkie państwa zawiesiły czasowo postanowienia, według których podpis nadawcy w telegramach nie jest konieczny. — Zwraca się uwagę publiczność, iż prywatne telegramy zagraniczne bez podpisu nadawcy są obecnie niedopuszczalne.

**Teatr polski w Mińsku,** pod dyr. B. Skapskiego, rozpoczyna z dniem 1. listopada sezon „Dziadami“ i „Warszawianką“.

**Druga gazeta polska w Toruniu. (PAT.)** W Toruniu zacznie wychodzić w najbliższym czasie druga gazeta polska, która będzie org. nem polskiej narodowej partii robotniczej, liczącej na obszarach oddanych Polsce 60.000 członków.

(zet). **Hymn wszechrosyjski.** Oddział omski rosyjskiego towarzystwa muzycznego ogłosił konkurs na napisanie tekstu wszechrosyjskiego hymnu narodowego, który nie może przekraczać ośmiowersza. Autor nagrodzonego tekstu otrzyma 3000 rb. nagrody, zaś twórca muzyki do niego 5000 rb.

**Ruble Denikina.** Z Mińska komunikują, że na Ukrainie Denikin wypuścił nowe pieniądze z napisami: „jedna, niepodzielna Rosya“. Pieniądze te obiegają natwórnicy z rublami carskimi i dumskimi. Kurs mają jednakowy. Pieniądze „sowieckie“ i „kierenki“ z rozkazu Denikina zostały wycofane z obiegu. Tem, zdaje się, należy tłumaczyć wyższość kursu rubli dumskich w ostatnich czasach w Mińsku i innych miejscowościach.

**O zjednoczenia związków robotniczych. (PAT.)** Łódzki „Rozwój“ podaje: Wczoraj w sali posiedzeń magistratu odbyła się konferencja przy udziale przedstawicieli zjednoczenia zawodowego polskiego z Poznania, polskiego zjednoczenia zawodowego robotników chrześcijańskich z Kongresówki, oraz polskich związków zawodowych w Kongresówce w sprawie zjednoczenia wszystkich związków robotniczych, stojących na gruncie narodowym.

**Przerwane połączenie telefoniczne.** W dniu wczorajszym połączenie telefoniczne z Warszawą, Wiedniem, Morawską Ostrawą i Cieszyńnem przerwane.

**Samobójstwo nauczycielki.** Antonina Poniowska, 19-letnia nauczycielka, którą ze Lwowa posłano aż do Zelowa na posadę, odebrała sobie życie przez powieszenie.

### OMUNIKATY.

**Z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.** Z powodu chwilowego braku banknotów koronowych, państwowe urzędy wypłacać będą od 1-go listopada pobory urzędnikom i pensjonistom w markach polskich, które oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Galicyi będą na żądanie po kursie stałym wymieniać — K. 193 za 100 marek. Kurs ten obowiązywać będzie włącznie do 8-go listopada br.

**Generalna próba „Polityki“.** Dyrekcja teatru miejsk. zaprasza Członków komisji teatralnej, przedstawicieli prasy, oraz reprezentantów teatralnych na generalną próbę „Polityki“ Wł. Perzyńskiego. Próba odbędzie się we środę o godz. 9.30

**Państwowym emerytom, wdowom i sierotom we Lwowie** wypłacać będzie Kr. Kasa skarbową, począwszy od 3 bm. w godzinach urzędowych pobory spoczynkowe, względnie zaopatrzenia za listopad bm. wraz z zapomogami wojennymi, tudzież jednorazowym dodatkiem do tych zapomóg wojennych. W celu podjęcia tych poborów mają uprawnieni zgłosić się osobiście w Oddz. rach. VIII Dyrekcji Skarbu (Rutowskiego l. 13. II. p.) w następującym porządku: 3 bm. wszyscy kwiescenci i emeryci, 4 bm. wdowy i sieroty od A. do J. włącznie, 5 bm. od K. do P., wreszcie 6 bm. od R. do Z. Pobory spoczynkowe wzgl. zaopatrzenia za listopad dla państwowych emerytów, wdów i sierot mieszkających w Galicyi poza Lwowem, wypłacać będzie również filialna Kasa krajowa w Krakowie, względnie urzędy podatkowe, począwszy od 3 bm.

**Dentysta Władysław Goldberger** przyjmuje, Lwów, Sykstuska 15, róg Szajnochy. 1717



# Ekonomista.

## Plany finansowe Niemiec. Austrii.

Lwów, 3 listopada.

(Sp.) W ostatnich dniach przedłożył w zramadzeniu narodowym w Wiedniu nowy sekretarz stanu dla spraw skarbowych dr. Reisch swój plan finansowy, mający na celu uratowanie Niem. Austrii od ruiny, jaka jej obecnie grozi. Dr. Reisch zajął się w pierwszej linii sprawą podniesienia wartości zdeprecjonowanej korony. Do tego zamierza on zdać drogą emisji bonów skarbowych, a w dalszym ciągu przez zaciągnięcie długoterminowych pożyczek. W miejsce wchodzącego w stan likwidacji Banku austro-węgierskiego zamierza austr. sekretarz stanu utworzyć nowy instytut emisyjny z dostatecznymi zapasami kruszcu szlachetnego, który to kruszec spodziewa się uzyskać zagranicą w zamian za nadanie zagranicznym kapitalistom przywileju emisji banknotów na terenie Niem. Austrii.

Dr. Reisch zapowiedział dalej znaczne ograniczenie wydatków państwowych i powiększenie dochodów drogą reform systemu skarbowego. Pragnie on ciągnąć zyski z przedsiębiorstw państwowych, podwyższyć taryfę kolejową, pocztową, telegraficzną i telefoniczną, ceny soli i tyto-

nu wreszcie cła, stemple i należności. Zamierza on wprowadzić szereg nowych podatków, jakoto: od obrotu, wynoszący od każdego obrotu towarów 1½ proc., a przy artykułach zbytku 15 proc., podatek majątkowy i podatek od przyrostu majątku. Największym zamierzeniem finansowym dra Reischa jest jednakowoż nałożenie za wzorem Niemiec jednorazowej daniny majątkowej, której spłata rozłożoną być może na lat 30, przyczem w razie spłaty w ciągu roku przynane być mają ulgi, w szczególności drogą dopuszczenia pożyczek wojennych jako środka spłaty jednorazowej daniny. Po jednorazowej daninie spodziewa się sekretarz stanu 8—10 miliardów koron. Pożyczki wojenne przyjmowane będą przy spłacie daniny majątkowej po kursie 75 proc. Jak najenergiczniej zastrzegł się dr. Reisch przeciw bankructwu państwowemu.

W odniesieniu do państw sukcesyjnych oświadczył się sekretarz stanu za usunięciem wszelkich trudności w obrocie pieniężnym. Obecnie obowiązujące w Niem. Austrii postanowienia skłoniły państwa sukcesyjne do retorsji, skutkiem czego Niem. Austria pozbawiona jest dopływu walut zagranicznych.



## KOMUNIKATY.

Z Zarządu gminy miasta Lwowa otrzymujemy następujący komunikat:

Ponieważ państwowe władze aprowizacyjne, które przyjęły na siebie obowiązki zaopatrywania miasta Lwowa w zboże w ostatnich dwóch miesiącach zamiast należnych przeszło dwustu wagonów dostarczyły za edwie kilkadziesiąt, przeto Zarząd miasta, względnie Zakład aprowizacyjny od kil. u ty odni już wydawał chleb wypiekany z mąki pożyczanej u Władz wojskowych i instytucji humanitarnych, którym pozostały p. wne jeszcze ilości mąki amerykańskiej. Wobec tego, że powyższe źródła zostały już wyczerpane, a z powierzenia przez Ministerstwo aprowizacji transp. tów zboża nadeszła dziś zaledwie część, przeto w nadchodzącym tygodniu może się rozpocząć sprzedaż chleba dopiero od środy 5/XI, począwszy.

Wzywa się przeto kupców rejonowych, by po odbiorze asygnat na pobór chleba zgłosili się w miejskim Zakładzie aprowizacyjnym w poniedziałek 3/XI, a zarządy konsumów we wtorek 4 XI. Niezrealizowane dotychczas karty chlebowe z tygodnia od 26 X. do 2/XI, nie tracą ważności do wtorku 4/XI, i do tego dnia będą realizowane przez wszystkie sklepy miejskie i rejonowe.

18512 ZARZĄD GMINY M. LWOWA.

Za wiersz nonpareill. 1 K (1 Mk). Drobne ogłosz. od wyrazu 30 h. (30 f.) tust. druk 60 h. (60 f.) „Naczelne” lub „Nekrologia” za wiersz nonp. 3 K (3 Mk)

## OGŁOSZENIA

Za ogłoszenia nadane w redakcyi po zamknięciu administracyi dolicza się 10 procent.

Komunikaty i kroniki za wiersz nonp. 5 K (5 Mk). — Do ogłoszeń umieszczających się mających w numerach świątecz., sobotnich i niedzielnych, d. p. lica się 50 proc.

## Ze świata miliarderów amerykańskich

Film WORDLA! Najznakomitsza, osnuta na tle grymasów, wspaniała, satyrowa komedia w 4 wielkich aktach pod ty.

Nadprogram: UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA UNIwersytetu w WILNIE i cudne zdjęcia ADRYATYKU. Od piątku 31. października do 6. listopada b. r. w teatrze stylowym „CHIMERA”, ul. Akademicka 8.

## KAPRYS KSIĘCIA

### NAUKA I WYCHOWANIE

Za twarde drzewo, lub węgiel, udzielać będzie nauczycielka wyższego wykształcenia, jakoteż niemieckiego języka. Ul. Kieparowska 4, II. p. 1915

## Nowy kurs

przygot. wawczy z rachunkowości ogólnej, państwowej i kupieckiej do rządowego egzaminu w Namiestnictwie rozpocznie się 5. listopada br. Nauka popołudniu. Ilość osób ograniczona. — Wpisy codziennie od 3—4 popoł.

**PRAKTYCZNE KURSY RACHUNKOWOŚCI**  
**Zygm. Olszewskiego**  
Lwów — Kurkowa I. 38. 18342

Biurowe przyjmie przedniezki, wymagane piśmo piękne, bardzo wyraźne, odpowiednie do ksiąg: znajomość kucharzki, stenografii i pisania na maszynie. Zgłoszenia do Admin. pod „Urzędniczki”. 1856

Bachalter, zdolny bilansista, władający biegle językami: niemieckim, francuskim, oraz czecho-słowackim w słowie i piśmie, poszukuje natchmiastowej posady. Przyjmie również zakładanie ksiąg, Zgłoszenia do Administracyi pod „Zdolny A. B.” 18493

### Kucharki i służącej do wszystkiego

poszukuje się na wyjazd do podgórskiego miasteczka powiatowego.

Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw, których się nie zwraca, nadsyłać do naczelnika stacji kolejowej w Turce nad Stryjem. 18417

### MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Lokal sklepowy (ew. w bocznej uliczce) w śródmieściu potrzebny. Zgłoszenia pod „Biuro” do Administracyi. 1884

Pokoik kawalerski wynajmę zaraz za 15 korcy kartofli na cały rok. Zgłoszenia w Adm. pod „Zaraz”. 1897

### LOKAL FABRYCZNY

składający się z 4 warsztatów, obszernego magazynu i podwórza w śródmieściu, zaraz do wynajęcia. Wiadomość w „Reklamie prasowej”, Chorążcz. zna 7. 1887

### KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz księgozbiory „Lektor” Mikołaja 23. 17361

Półszorki, eleganckie palto na szuplego, przedwojenne, sprzedam. Stajnię na dwa konie odnajmę, Jabłonowskich 42, II. p. na lewo. 1939

Kupię dom lub kamienicę z bramą wjazdową z dużym podwórzem i obiektami, które by się na większe warsztaty nadały. Zgłoszenia do Adm. pod „Gotówka”. 1936

Do sprzedania futro męskie, zdrowe piżmaki, cena 2000 kor. Kurkowa 28, Sand. 1941

Pianino-Fortepian kupię. Kaim, Kopernika 16. 1927

Sypialnie, jadalnie, salon mahoniowy, otomany, stoły, krzesła i różne inne meble okazynie, „Doroteum”, ul. Sapieży 34. 1926

Futro myskie tchórze, używane w dobrym stanie na słusznego mężczyznę do sprzedania lub zamiany na damskie za ewentualną dopłatą. Wiadomość Magazyn, Na Skałce 1, II. p. na ganku. 1924

Okazyja. Do sprzedania natchmiast prawie nowe łóżko, szafka nocna, toaletka dębowa, kanapa składana. Dzwernickiego 22, I. p. między 2—4. 1919

Próżne flaszki z wody mineralnej, kupuje fabryka „Zdrowie” we Lwowie, ul. Zdrowie 9. 1912

Willi na Persenkówce, przy torze i stacji kolejowej, o wysokim parterze z suterrenami, stajnią, wozownią, szopą i ogródkiem za kor. 180.000 do sprzedania. Wiadomość na miejscu lub Walecka 4, w Inspektoracie ruchu, Dreszer. 1551

Kupię obrazy polskich malarzy, antyki i różne dzieła sztuki. Zgłoszenia pisemne do Administracyi „Wiecz.” pod „Amator”. 1702

Kopalnia nafty, kilka szytów, spory teren, inwentarz, w zachodniej Małopolsce, okazynie, natchmiast, tanio, w połowie lub całości do sprzedania. Zgłoszenia poważnych reflektantów pod „Nafta” w Administr. „Gazety Wieczornej”. 1797

Szukam młyn gospodarczy mały do dzierżawy lub kupna. Listy „Młyn”, Binro ogłoszeń Buchstaba. Lwów, Legionów-21. 1836

Wspaniały dom czteropiętrowy, nowy, w centrum śródmieścia Lwowa do sprzedania. System kurtylarzowy, elektryka, gaz, winda osobowa, centralne ogrzewanie, przez wiele lat wolny od podatku. Obecny dochód około 150.000 koron. Cena 3 miliony koron. Stosowny także na biura. Pośrednictwo wykluczone. Poważni reflektanci chcą zgłosić listownie do Administracyi tego pisma „Dla okaziciela kwitu ogłoszeń nr. 1850”. 1856

Kupię i dobrze zapłacę za dzienniki „Lemberger Ztg.”, „Depesza” od 20 maja 1918, „Pobudkę” całą, Księgarnia powszechna, Rynek 29. 1920

Płaszcz wojskowy i czapka do sprzedania. Stryjska 18, III. p. na lewo. 1905

## FABRYKA PROTEZ

WOJSK POLSKICH WE LWOWIE  
zakupię więk. za ilość drzewa lipowego i topolowego, potrzebnego do wyrobu sztucznych nóg i rąk. — Oferę przyjmuję pisemnie komendant kapitan Dr. Aleksiewicz, Lwów, Friedrichów 2. 1725

Zarówki na 110 i 220 volt, plecionkę jedwabną z przewodnikiem aluminiowym 2 X 1 mm<sup>2</sup>, izolację gumową, tablice rozdzielcze kompletnie montowane, poleca Biuro techniczno-handlowe, w Przemysłu, ulica Mickiewicza 21. 18482

**„IUS” KURSA PRAWNICZE „IUS”**  
Bypek ul. 23., Kraków. „IUS”  
Szybkie przygotowanie przez fachowe sily a) do egzaminów i rygorozów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego b) egzamin w adwokackich, sędziowskich i notaryalnych dla wojskowych i urzędników zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne, bez potrzeby opuszczenia miejsca pobytu. 17291  
Lekcje zbiorowe i indywidualne. — Wypożyczenie skryptów, skrótów i ustaw. — Informacje i prospekta na żądanie. — Przygotowanie odpowiedzialnego do zmian politycznych. — Dla Królów zapoznanie drogą piśmienną z ustawodawstwem i administracją.

### POSADY I PRACI

Panienka (frobotka) potrzebna do trzydniowego chłopczyka. Pomieszkanie, utrzymanie, płaca, Żychowiczowa, Żyblickiewicza I. 8, od 4—5. 1937

## FABRYKA PROTEZ

WOJSK POLSKICH WE LWOWIE  
poszukuje kwalifikowanych ślusarzy, mechaników, stolarzy, rymarzy, bandażyistów w odpowiedniej ilości. — Warunki do przejrzania u k. pitana Dra Aleksiewicza, od g. 5—7 po południu ul. Senatorska 6. 1726

ZARZĄD Dóbr Ks. Sądziów w Oleszycach k. Jarosławia poszukuje nadleśniczego z akak. wykształceniem i dłuższą praktyką. Zgłoszenia tylko pisemne wraz z odpisami świadectw uprasza się nadsyłać pod powyższym adresem. 18479



# Do P. T. Fotografów!

Niniejszem zawiadamiam, iż został otwarty zakład dla powiększeń fotograficznych, który wykończa portrety wszelkiego rodzaju aż do naturalnej wielkości. — Na żądanie wysyła się cenniki.

**SPECYALNOŚĆ:** Szkice, grawiatury i akwarele. Licząc, że P. T. Koledzy raczą korzystać z usług zakładu poleca się

**ZAKŁAD PORTRETOWY „ADELA”**  
KRAKÓW — ul. Grodzka 1. 49

Fortepian do sprzedania. Ul. Bajki 1. 18, pierwsze piętro, na prawo. 1743

**DO SPRZEDAŻA** większe partie czernidła na buty, atramentu w proszku, sandałów, jarzyn suszonych, grzybów suszonych, proszków do pieczywa żydona, pieprzu mielonego, sznurówadeł, fiasek z wina, skrzyń i beczek próżnych rozmaitej wielkości. Wiadomość w głównym magazynie spożywczym Dyrekcji kolei państw. na głównym dworcu. Za Dyrektora kolei państw. 18477 **PAWLU SZKIEWICZ.**

## MALŻEŃSTWA

Ożeni się absolwent Akademii Eksportowej, żyd lat 27 przystojny z panną ładną, inteligentną lub młodą wdową. Zgłoszenia mężczyźni z fotografią pod „Eksportowicz” do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 18508

## ROZMAITE

Polskie Tow. Politechniczne, na zebraniu tygodniowym w środę dnia 29 X., zamieniano parasol. O zwrot rajoprzejmiej uprasza kursor. 1938

Arthur Smutny, stroiciel fortepianów, Senatorska 4, przyjmuje strojenia i reparaacje. 1940

Pianino Fortep. wynajmę, ale za kaucją K 500, Kaim, Kopernika 16. 102

Zaraniec lub bundę zamienię za ziemniaki i inne wiktualie, pod „Bunda”. 1895

Fabryka kamaszy, Krakowska 14, l. p. 1907

Zabawki, gry towarzyskie i mozaiki

w wielkim wyborze poleca

**KLINIKA LALEK**  
LWÓW, HALICKA 21. 1943

Warszawska pracownia srebek i damskich

przyjmuje wszelkie szycia, wchodzące w zakres kra- wiczyzny damskiej i dziecięcej po cenach nader umiar- kowanych. 1944

Ul. Asnyka 1. 8, parter.

## ROBERT KERN



ZASTĘPSTWO

Wisk-wielkiej FABRYKI RUR LWÓW — Kopernika 18.

Dostarcza elektrycznie spajane beczki i żelazne do transporu spirytusu i pocynkowane do nafty, z zamknięciem o opowem i przyrządami do plombowania — jakoteż wszelkie gatunki rur kutech czarnych i pocynkowanych, rur łanych i łączników, armatur parowych miedzianych, oraz wszystkie artykuły do urządzeń gazowych i wodociągowych. 1652

ROK ZAŁOŻENIA 1904.

## JÓZEF PROCKO

**ŚLUSARNIA FABRYCZNA**

LWÓW — ulica TERCYARSKA 1. 10.

(boczna Kleparowskiej, dom własny). Telefon 538. Wyrabia konstrukcje żelazne oraz roboty artystyczne budowlane.

Bramy, okna, drzwi żelazne, okiennice, kraty, balkony, poręcze schodowe i ogrodzenia wszelkiego rodzaju.

**Dla odbudowy kraju:** kłamry, ankry, okucia budynków, stodoł, części składowych do kuchni, pieców, kominiów fabrycznych. — Wszelkie roboty kute. Krzyże wieżowe i grobowe. Schody żelazne, windy wszelkiego rodzaju. — Kosztorysy gratis. — Zabezpieczenia przed włamaniem dla sklepów, konsumów ect. 1896

**KALENDARZE NA ROK 1920**  
BŁOKOWE, TYGODNIOWE I ŚCIENNE

Nakładem „Spółki Akcyjnej Wydawniczej”.  
Drukarnia Spółki drukarskiej „Prasa” ul. Szkoła 4



## Bandaż ruptyrowe

najrozmaitszych systemów. **OPASKI** na gumach brzuszne dla kobiet. **SUSPENSOR A.** Pończochy i owijaki na żyłki nóg. Moczniki gumowe męskie i damskie, do podróży i chodu. — Prosto rzymacze przeciw zgarbieniu itp. Wyrób r. zmaitych ba dazy i opasek 18447

**M. L. POLACZEK**  
SAMBOR 8.

(Przyjmuje się reparaacje — Zamówienia uskutecznia natychmiast).

## WSZELKIE ZLECENIA KUPIECKIE

starannie i szybko załatwia Dom agencyjno-komis-

**JÓZEF WISTREICH** Wi dzeń IX.

Li henteins r ssa 130, 18509

Korespondencja na żądanie po ska.

## KTO CHCE

mieć eleganckie obuwie powinien używać tylko najlepszą przetłuszczoną pastę:

„ZORZA”

Krajowa Wytwórnia Chemiczna, Reprezentant Dom hand-  
-lowy „ZACHÓD”, ul. Sykstuska 1. 14. 18281

## NA ZIMĘ DLA DZIECI

garniturki wełniane we wszystkich wielkościach. Pończo-  
szki patentowe, sweterki, fartuszki brukselinowe, czape-  
czki himalaja. Szalofrocki cieplejsze i matynki dla pań poleca

Magazyn MANNERA, Lwów, Sykstuska 2. 1898

KĄŻDY PALACZ MUSI PRZYZNAĆ,

ŻE TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE

„SOLALI”

SĄ NAJLEPSZE. 18422

## BIELIZNA

dla pań i panów oraz kompletne wyprawy

ślubne także z dostarczonego materiału w

KRAJOWEJ FABRYCE BIELIZNY

**SZYMONA RADA**

LWÓW — ul. Słowackiego 1. 2.

## 100 - KROTNY

zysk daje pieniądze

wydany na reklamę

w Gazecie „Wieczornej”

i „Porannej”.

Na sezon zimowy

polecamy

18324

**materiały odzieżowe**

z opustem 30 procent.

Dla konsumów, kłęk rolniczy h, hurtowni i t. p. większy opust.

**Zapasy znaczne.**

Biuro surowców Izby handlowej i przem.

We Lwowie, ul. Burlarda 1. 5, (boczna Batorego).

## Stalowe zaluzye

dostarcza 18429

FABRYKA ZALUZYI

Juliusz Rosenthal

WIEDEŃ XII., Tivoligasse 11.

Poszukuje się ZASTĘPCY

na Lwów i większe miejscowości na prowincji w Polsce.



można wcześniej w drukarni **Ign. JAEGERA**  
zamówić 1770-4 w LWOWIE, ul. Sykstuska 1. 33.

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATAOGLIA  
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI